

Odbiornik naziemnej telewizji cyfrowej Signal HD-527 (cz. I)

Chociaż każdy sprzedawany obecnie w Polsce, w oficjalnej dystrybucji telewizor powinien odbierać naziemną telewizję cyfrową w obowiązującym u nas standardzie MPEG-4 (H.264), w naszych domach nadal pozostaje wiele starszych odbiorników pozbawionych takiej możliwości. Dlatego dużą popularnością cieszą się tzw. set-top-box'y, czyli odbiorniki DVB-T wykonane jako niezależne urządzenia (przystawki), podobne do tunerów satelitarnych. Oprócz głównego zadania jakim jest odbiór programów naziemnej telewizji cyfrowej, pełnią one także rolę wszechstronnych odtwarzaczy multimedialnych. Jednak ich popularność wynika przede wszystkim z tego, że dzięki nim można niemal każdy telewizor (nie tylko LCD, ale także kineskopowy) przystosować niewielkim kosztem do odbioru DVB-T. Tym bardziej, że instalacja antenowa jest w miarę prosta i łatwa do wykonania. W takiej sytuacji zadanie wyposażenia każdego pokoju w mieszkaniu w telewizor nie jest trudne do spełnienia.

Kilka tygodni temu firma Dipol wprowadziła na rynek nowy set-to-box DVB-T o oznaczeniu SIGNAL HD-527. W przeciwieństwie do pierwszego modelu tej marki (HD-507), tym razem mamy do czynienia z konstrukcją umieszczoną w klasycznej obudowie.

Elektronikę zamknięto w małej, wykonanej z plastiku obudowie o wymiarach 220 x 132 x 35 mm (37 mm z nóżkami). Została ona wykończona

na „wysoki połysk”, co wiąże się z właściwym dla takiego wykonania efektem „palcowania”. No cóż, coś za coś, nowoczesny i modny wygląd, w zamian za konieczność obsługi ze ściereczką. To oczywiście żart, ale coś w tym jest. Mimo wbudowanego zasilacza odbiornik jest bardzo lekki, waży zaledwie 345 g, przez co, jeśli podłączone kable są sztywne, trudno go ustabilizować i przesuwa się po podłożu.



Oprócz nadruków, panel przedni zawiera dwa elementy: czteropozycyjny wyświetlacz z czerwoną diodą i gniazdo USB. Przycisk Standby, oraz dwa kursory umieszczone na górnej ścianie. Rozwiązuje to w pewnym sensie problem wynikający z niewielkiej wagi odbiornika: przy naciskaniu przycisków z przodu odbiornik mógłby się przesuwać, a przy naciskaniu z góry nic takiego się nie dzieje.

Podczas odbioru wyświetlacz prezentuje numer kanału, w czasie wykonywania niektórych operacji pokazuje skrót nazwy (np. Scan), a po przejściu w stan czuwania pełni rolę zegara. Tą ostatnią funkcję można wyłączyć w menu, wówczas będzie świecić tylko czerwona dioda. Zegar w StandBy został zaimplementowany w najnowszej wersji oprogramowania, a więc jeśli w egzemplarzu posiadanym przez użytkownika zegar nie działa, należy dokonać aktualizacji systemu. Umieszczenie gniazda USB z przodu ma swoje zalety, choć ja wolalbym jego lokalizację na tylnym panelu.



Pierwszy model tunera DVB-T sygnowanej przez Dipol marki Signal został zaprojektowany jako wtyk EuroScart wkładany bezpośrednio do odpowiedniego gniazda w telewizorze. Mimo takiej konstrukcji jest to pełnowartościowy odbiornik wysokiej rozdzielczości wyposażony w gniazdo HDMI.



Na panelu tylnym mamy od lewej: gniazdo wejściowe anteny naziemnej, wyjście przelotki, gniazdo CINCH z cyfrowym sygnałem audio, wyjście HDMI i dwa gniazda EuroScart. W prawym rogu zainstalowany został na stałe kabel zasilania sieciowego.

Odbiornik pobiera w czasie pracy zaledwie ~8 W, w trybie StandBy tylko 1~2 W (niezależnie od tego, czy zegar jest włączony czy nie). Odbiornik spełnia wymagania normy w zakresie minimalnego poboru prądu w czasie czuwania. Od chwili włączenia, do momentu pojawienia się obrazu mija 12 sekund.

Jak zawsze po pierwszym uruchomieniu warto sprawdzić wersję oprogramowania, a jeśli okaże się nieaktualna, dokonać aktualizacji. Można tego dokonać przez USB (plik z najnowszym systemem dostępny jest na stronie odbiornika w witrynie Dipola), lub (tylko teoretycznie) przez OTA (*Over The Air*), czyli pobranie oprogramowania „z powietrza”.

W trakcie lektury tego artykułu użytkowników HD-527 może zaskoczyć inny, niż ten do którego przywykli, wygląd grafiki ekranowej. Po prostu w trakcie redakcyjnych testów mogliśmy skorzystać z najnowszej, jeszcze niepublikowanej wersji systemu i dzięki temu zaprezentowaliśmy nowe menu. Kiedy niniejszy artykuł ukaże się w kioskach, nowa wersja oprogramowania powinna już być dostępna na stronie Dipola. Wśród wprowadzonych zmian i poprawek są między innymi wspomniana wcześniej implemen-



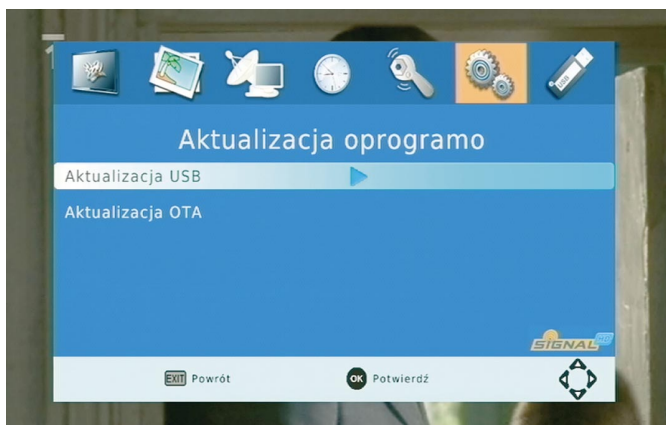
Signal HD-527 dotarł do nas w niewielkim tekturowym pudełku z kolorowym nadrukiem. W środku znajdowały się: tuner, pilot zdalnego sterowania, baterie, licząca 38 stron drukowana instrukcja obsługi w językach polskim i angielskim z czarno białymi ilustracjami i karta gwarancyjna. Ze strony produktu w serwisie dystrybutora można pobrać instrukcję obsługi w wersji elektronicznej (PDF) z kolorowymi ilustracjami.



Mimo niewielkich rozmiarów i wagi, w obudowie znalazło się miejsce dla zasilacza sieciowego (unikną dzięki temu dodatkowego urządzenia sprzyjającego płątaninie kabli). Ale i tak w środku pozostało jeszcze sporo wolnego miejsca.

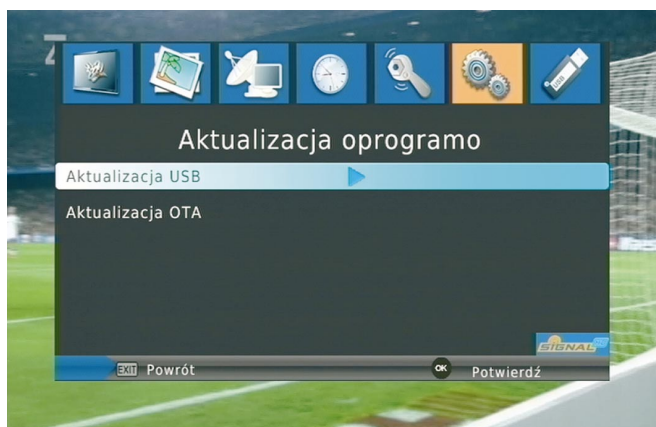


Pilot mały, lekki (52 g, z bateriami 66g). Ze względu na małe rozmiary większość klawiszy znajduje się w zasięgu bez konieczności przemieszczania go w dłoń. Klasyczny układ klawiszy z rozetką i przyciskiem OK w środku.



Aktualizacja oprogramowania systemowego przez USB trwa kilkadziesiąt sekund. Po jej zakończeniu następuje automatyczny restart. Na ilustracji menu „Aktualizacja” w starszej wersji oprogramowania.

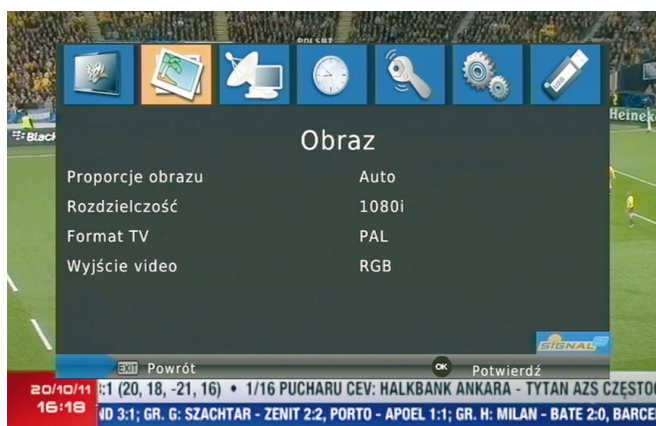
tacja zegara w trybie StandBy i zmiana wyglądu grafiki ekranowej. Na uwagę zasługuje fakt, że firma Dipol zapoznaje się na bieżąco z uwagami i sygnałami od użytkowników odbiornika i jeśli jest to możliwe, wprowadza zaproponowane zmiany w oprogramowaniu. Platformą wymiany informacji



Po udanej aktualizacji oprogramowania na ekranie pojawiła się nowa szata graficzna menu.



W ustawieniach językowych umieszczono opcję włączenia zegara w trybie StandBy



W menu konfiguracji obrazu umieszczono tylko najważniejsze opcje. Przy ustawieniu sygnału wyjściowego na 16:9 (czyli dla telewizora panoramicznego), odbiornik prawidłowo prezentuje kanały 4:3 (czyli wyświetla na szerokim ekranie pillarbox). To istotne, bowiem nie do zaakceptowania jest oglądanie rozciągniętego na cały ekran 16:9 obrazu formatu 4:3, co niestety nie jest wcale rzadkim zjawiskiem. Tu na szczęście nie ma z tym problemu.

jest dział poświęcony sprzętowi odbiorczemu DVB-T na opisywanym na naszych łamach popularnym forum Emitela.

W opcjach instalacji antenowej nie ma możliwości włączenia zasilania wzmacniacza antenowego. Jeśli wzmacniacz antenowy jest wykorzystywany, trzeba zastosować zasilacz zewnętrzny.

Dziękujemy firmie Dipol www.dipol.pl za wypożyczenie odbiornika Signal HD-527 do testów.

Opracował Zdzisław Marchewka
Ilustracje Dipol, autor.